

POSTANOWIENIE

Dnia 29 kwietnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Joanna Walczuk
Sędziowie	SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska (spr.) SSO Aneta Ineza Sztukowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2015 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z wniosku **J. J.**

z udziałem Ł. W. (1)

o pozbawienie wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnim A. W.

na skutek apelacji uczestnika postępowania Ł. W. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Olecku

z dnia 30 grudnia 2014r., sygn. akt III Nsm 219/14

p o s t a n o w i a:

apelację oddalić.

Sygn. akt I Ca 136/15

UZASADNIENIE

J. J. zwróciła się z wnioskiem o pozbawienie władzy rodzicielskiej Ł. W. (1) nad małoletnim A. W., podnosząc, że ojciec małoletniego w rażący sposób zaniedbuje swoje obowiązki wobec niego, w ten sposób, że nie interesuje się jego losem, nie telefonuje, nie pyta o stan zdrowia i nie płaci alimentów. Podała, że Ł. W. (1) przebywa w Zakładzie Karnym w W. i jest to druga wykonywana wobec niego kara pozbawienia wolności. Przed osadzeniem uczestnik postępowania nadużywał alkoholu, prawdopodobnie za oszustwo został wyrzucony z pracy. Obecnie małoletni ma 6 lat i nie zna swojego biologicznego ojca, nie wie jak on wygląda, nie pyta o niego i nie tęskni.

Uczestnik postępowania Ł. W. (1) wnosił o oddalenie wniosku. Podniósł, że wnioskodawczyni nie chodzi o dobro dziecka, a jedynie o to by ułożyć sobie życie u boku innego mężczyzny. Zdaniem uczestnika postępowania, powody dla których wnioskodawczyni chce go pozbawić władzy rodzicielskiej są nieprawdziwe i podniósł, że o faktycznych relacjach między nim, a małoletnim mogą wypowiedzieć się osoby wiarygodne, tj. jego rodzice, którzy pomagają w

utrzymaniu syna, w miarę możliwości płacą alimenty w jego imieniu, zabierają małoletniego w czasie weekendów i dni wolnych do swojego domu. Według Ł. W. (1), brak jego telefonicznego kontaktu z synem jest spowodowany brakiem numeru telefonu wnioskodawczyni oraz nie przyjmowaniem jego korespondencji. Uczestnik podniósł, że jak dysponował środkami pieniężnymi to przekazywał je swoim rodzicom by przekazali je z kolei wnioskodawczyni.

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 30 grudnia 2014 r. wydanym w sprawie sygn. akt III Nsm 219/14 pozbawił uczestnika postępowania Ł. W. (1) władzy rodzicielskiej nad małoletnim A. W. ur. (...) w O., zmieniając tym samym pkt 3 wyroku Sądu Rejonowego w Olecku z dnia 16 marca 2010 r. w sprawie III RC 36/10; w pozostałym zakresie postępowania umorzył; zwolnił uczestnika postępowania G. W. (1) od uiszczania kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa; ustalił, iż pozostałe koszty postępowania wnioskodawczyni ponosi we własnym zakresie.

Sąd Rejonowy ustalił, że Ł. W. (1) urodzony w dniu (...) w S. i J. J. urodzona w dniu (...) w G., w okresie od września 2007 roku przez około półtora roku pozostawali w nieformalnym związku. W trakcie trwania tego związku (...) zaszła w ciążę, z której w dniu (...) urodził się A. W.. Po rozstaniu Ł. W. (1) i J. J., które miało miejsce około maja 2009 roku J. J. wraz z małoletnim synem A. mieszkała u swojej matki, a Ł. W. (2) u swoich rodziców. Ł. W. (1) uznał swoje ojcostwo wobec małoletniego dopiero przed Sądem Rejonowym w Olecku w sprawie III RC 36/10. Sąd Rejonowy w Olecku wyrokiem z dnia 16 marca 2010 roku w sprawie III RC 36/10 ustalił ojcostwo Ł. W. (1) wobec małoletniego A., nadał małoletniemu nazwisko ojca i zasądził od pozwanego alimenty na rzecz małoletniego w wysokości po 400 złotych miesięcznie. Jednocześnie Sąd ograniczył Ł. W. (1) wykonywanie władzy rodzicielskiej wobec małoletniego do wglądu w proces wychowania, wykształcenia i stanu zdrowia dziecka.

Po rozstaniu Ł. W. (1) i J. J. uczestnik postępowania utrzymywał kontakt z małoletnim jedynie w czasie kiedy małoletni przebywał u jego rodziców G. i M. W..

Od 11 stycznia 2011 roku do 27 stycznia 2012 roku w związku ze skazaniem za czyny z art. 279 § 1 k.k., art. 158 § 1 k.k., art. 278 § 1 k.k. w sprawie II K 54/06 Sądu Rejonowego w Olecku, Ł. W. (1) odbywał karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W okresie odbywania wymienionej kary Ł. W. (1) widział się z synem w czasie dwóch widzeń ze swoimi rodzicami w Areszcie Śledczym w S., gdyż rodzice i rodzeństwo uczestnika postępowania, mimo ustania związku rodziców małoletniego utrzymywali kontakty z wnioskodawczynią i jej synem, który przebywał u nich na wizytach i podczas części tych widzeń zabierali na nie małoletnie dziecko. Po odbyciu części Ł. W. (1) kary opuścił zakład karny i powrócił do miejsca zamieszkania u rodziców skąd wyjechał do pracy w W..

W związku ze skazaniem za czyny z art. 279 § 1 k.k. 178a § 1 k.k., art. 289 § 1 k.k. i art. 198 k.k. w sprawie II K 89/11 Sądu Rejonowego w Olecku Ł. W. (1) od dnia 4 października 2012 roku do 19 marca 2013 roku odbywał jeszcze pozostałą część kary pozbawienia wolności orzeczonej w sprawie II K 54/06 Sądu Rejonowego w Olecku, a od dnia 19 marca 2013 roku rozpoczął odbywanie kary 5 lat pozbawienia wolności, której koniec przypada na dzień 17 marca 2018 roku.

W czasie przerwy między odbywaniem kar pozbawienia wolności Ł. W. (1) widział się z małoletnim synem jeden raz w kwietniu 2014 r. w czasie kiedy małoletni przebywał u jego rodziców. Na wyraźne żądanie swojej matki Ł. W. (1) w czasie pozostawania na wolności przekazał na rzecz małoletniego dwa razy kwoty po około 200 złotych, za które jego rodzice kupili małoletniemu prezenty. Pozostając na wolności Ł. W. (1) nadużywał alkoholu.

W wymienionym okresie rodzeństwo i rodzice Ł. W. (1) utrzymywali z nim sporadyczne kontakty telefoniczne, podczas których dopytywał się on o małoletniego jednakże nie kierował do dziecka żadnej korespondencji.

Po rozpoczęciu odbywania kolejnej kary pozbawienia wolności Ł. W. (1) kontaktował się z małoletnim jedynie telefonicznie. Kontakt ten był sporadyczny i miał miejsce jedynie wówczas kiedy małoletni przebywał u swoich ojczystych dziadków, a w tym czasie Ł. W. (1) do nich telefonował. W czasie rozmów telefonicznych z rodzicami i rodzeństwem pytał o swojego syna. Nie telefonował do małoletniego na znany mu telefon stacjonarny K. J.. Uczestnik postępowania nie znał kolejnego numeru telefonu komórkowego J. J., a jego matka mimo, że znała ten numer telefonu, bez zezwolenia J. J. nie wskazała go swojemu synowi. Małoletni A. W. zna swojego ojca jedynie ze zdjęć. J. J. przez

okres około 2-3 lat do sierpnia 2014 roku posiadała partnera A. T., który pracuje w Niemczech, i z którym w dalszym ciągu utrzymuje kontakty.

Sąd Rejonowy wskazał, że wnioskodawczyni J. J., ma wykształcenie średnie, jest bezrobotna bez prawa do zasiłku. Nie pozostaje obecnie w żadnym związku partnerskim. Sama wychowuje małoletniego syna A. W. w czym pomaga jej matka K. J., która sezonowo wyjeżdża do pracy w (...). J. J. otrzymuje na rzecz małoletniego syna świadczenia zastępcze z funduszu alimentacyjnego w wysokości po 400 złotych miesięcznie, zasiłek rodzinny w wysokości 106 złotych miesięcznie i zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 150 złotych miesięcznie. Z kolei małoletni A. W. jest uczniem oddziału przedszkolnego w Szkole Podstawowej Nr (...) w G.. Choruje na alergię, astmę, w związku z czym ma orzeczoną niepełnosprawność. Uczy się prawidłowo, w przedszkolu nie ma problemów z przyswajaniem wiedzy, nie sprawia problemów wychowawczych. Małoletni jeździ do ojczystych dziadków, z którymi J. J. utrzymuje stały pozytywny kontakt, a oni w miarę możliwości zabierają wnuka na noc i często telefonują. Ł. W. (1) odbywając karę pozbawienia wolności zaczął się ponownie interesować synem. Przesłała kartki na urodziny i listy, a ona odpowiada na korespondencję zgodnie z orzeczeniem Sądu z 16 marca 2010 roku.

Sąd Rejonowy podkreślił, że rozstrzygając o władzy rodzicielskiej powinien kierować się przede wszystkim dobrem dziecka oraz interesem społecznym, a nie interesem jednego czy też obojga rodziców. Władza rodzicielska sprowadza się do dbania o dobro dziecka, do zapewnienia mu warunków rozwoju osobowego (duchowego), egzystencji materialnej. Treść pojęcia „dobro dziecka” odpowiada zatem nadrzędnemu interesowi dziecka. Wziął więc pod uwagę zarówno wyjaśnienia i zeznania wnioskodawczyni, zeznania uczestnika postępowania, zeznania świadków, jak również wywiad środowiskowy, które obrazują dotychczasowe funkcjonowanie małoletniego A. W. i prognozę co do tego funkcjonowania w przyszłości. Okoliczności przedstawione przez strony są w istocie bezsporne. Analizując zgromadzony materiał dowodowy w kontekście art. 111 § 1 k.r.o. doszedł do przekonania, że uzasadnione jest pozbawienie władzy rodzicielskiej ojca małoletniego A. W., bez konieczności zasięgnięcia opinii zespołu biegłych z Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno- Konsultacyjnego.

Zdaniem Sądu Rejonowego mimo, że uczestnik postępowania aktualnie do marca 2018 roku nie jest w stanie wykonywać władzy rodzicielskiej w związku z odbywaniem przez niego kary pozbawienia wolności za poważne przestępstwa, co mogło pozornie przemawiać za zawieszeniem jej wykonywania, to w ocenie Sądu nie istnieją przesłanki do uznania, że uczestnik postępowania powróci do sprawowania swych właściwych rodzicielskich funkcji w prawidłowym układzie wzajemnych relacji i więzi rodzinnych, gdyż takie prawidłowe relacje i więzi nie istniały już wcześniej. Niewątpliwie długotrwała nieobecność uczestnika postępowania w życiu małoletniego związana z odbywaniem przez niego kary pozbawienia wolności, jest obiektywnym czynnikiem, który skutkowałam brakiem możliwości powstania więzi emocjonalnych między małoletnim, a jego biologicznym ojcem. Dominujące znaczenie dla braku możliwości na powstanie takiej więzi miała jednak postawa Ł. W. (1), która wyraziła się dobrowolną rezygnacją z kontaktów z dzieckiem po rozstaniu z jego matką i rezygnacją w zabieganiu o te kontakty, mimo możliwości ich realizacji za pośrednictwem swoich rodziców czy rodzeństwa pozostającego w dobrych stosunkach z matką małoletniego. Fakt, że w czasie kiedy Ł. W. (1) przebywał na wolności nie realizował kontaktów z dzieckiem, a jedynie sporadycznie się z nim spotykał i to przy okazji wizyt małoletniego u jego rodziców, świadczy o faktycznym emocjonalnym odrzuceniu dziecka. Podczas odbywania przez Ł. W. (1) pierwszej kary pozbawienia wolności, w pobliżu miejsca zamieszkania, nieliczne kontakty z małoletnim odbywały się wyłącznie dzięki postawie jego rodziców, którzy zabierali małoletniego na widzenia w Areszcie Śledczym w S..

Okoliczność, że będąc pozbawionym wolności Ł. W. (1) dopytywał się swojej rodziny o małoletniego, wysyłał kartki i pisał listy, a podczas wykonywania kolejnej kary, nie mając możliwości osobistego kontaktu z małoletnim w czasie widzeń organizowanych przez jego rodziców nadal podtrzymywał kontakt w postaci kartek na urodziny, święta czy listów, nie świadczy, zdaniem Sądu Rejonowego, o istnieniu więzi emocjonalnej między nim a małoletnim, czy też o chęci wykonywania nawet w ograniczonym stopniu swojej władzy rodzicielskiej, a jedynie o świadomości, że posiada dziecko i chęci wypełnienia wolnego od zajęć czasu.

Sąd Rejonowy wskazał, że w zasadzie Ł. W. (1) ograniczył swój udział w życiu małoletniego do początkowej bardzo krótkiej realizacji obowiązku alimentacyjnego i sporadycznych przypadkowych spotkań, w czasie wizyt dziecka u jego rodziców. Niełożył dobrowolnie na rzecz małoletniego żadnych dodatkowych kwot, skoro dwie kwoty po około 200 złotych każda zostały na nim wręcz wymuszone przez jego matkę, która przypominała mu o jego obowiązkach wobec dziecka, stwierdzając, że „trzeba było pilnować by coś dał i nie przepił”. Biorąc pod uwagę ww. okoliczności Sąd Rejonowy uznał, że jego obecna deklaracja, że chce uczestniczyć w życiu dziecka i należycie sprawować ograniczoną mu władzę rodzicielską jako jego ojciec, jest gołosłowna. Pozbawienie władzy rodzicielskiej Ł. W. (1) wobec małoletniego A. W. jest więc zgodne z dobrem małoletniego, o czym orzeczono na podstawie art. 111 § 1 k.r.o.

Apelację (nieprofesjonalną) od powyższego orzeczenia wywiódł uczestnik postępowania Ł. W. (1) zaskarżając je w zakresie punktu pierwszego. Zarzucał brak merytorycznego rozpoznania sprawy i błąd w ustaleniach faktycznych, co miało wpływ na wynik zaskarżonego orzeczenia, a ponadto stronniczość. W uzasadnieniu wskazał, że to matka dziecka ograniczała mu kontakt z dzieckiem, w tym i telefoniczny. Jemu tymczasem zależy na poprawnych racjach z synem, którego w miarę możliwości wspiera finansowo. Chce przy tym uczestniczyć w jego wychowywaniu. Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie postanowienia w zaskarżonej części.

Wnioskodawczyni J. J. wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika postępowania, jako niezasadna, podlegała oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji należycie ustalił stan faktyczny przedmiotowej sprawy, trafnie wyjaśnił podstawę prawną orzeczenia z przytoczeniem prawidłowych przepisów prawa, w sposób prawidłowy ocenił także zgromadzony materiał dowodowy. Z tych przyczyn Sąd Odwoławczy podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne i wnioski przyjęte przez Sąd Rejonowy.

Analiza akt postępowania wskazuje, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził wszystkie wnioskowane przez uczestnika postępowania dowody i na podstawie tych dowodów ustalił stan faktyczny, który nie został w apelacji skutecznie zakwestionowany. Także bowiem z zeznań świadków wnioskowanych przez uczestnika postępowania G. W., M. W. i G. W. (2) wynika, że zaszły przesłanki z art. 111 § 1 k.r.o. polegające na tym, że uczestnik postępowania jako ojciec zanieczywał rażąco swoje obowiązki względem małoletniego A. W.. Uczestnik postępowania utrzymywał regularne kontakty z synem jedynie do czasu, gdy mieszkał z matką dziecka. Po rozstaniu natomiast uczestnik postępowania zaniechał kontaktów i zrezygnował dobrowolnie z dbania o dobro małoletniego. Jedynie, gdy był okresowo pozbawiony wolności pisał do syna listy. Takie inicjatywy kontaktu jednak wygaszały po opuszczeniu zakładu karnego. Gdy już przebywał na wolności, nie pisał listów, nie dzwonił, nie spotykał się z dzieckiem osobiście z własnej inicjatywy. Jedynie bowiem przy okazji wykonywania kontaktów przez jego rodziców z wnukiem spotykał się z synem, ale miało to miejsce kilka lat temu. Nie była to jednak inicjatywa samego uczestnika postępowania, który zanieczywał swoje obowiązki, a inicjatywa jego rodziców – dziadków małoletniego. Taki brak kontaktu spowodował to, że małoletni A. W. nie zna swojego ojca, zdarzyło się, że pomylił swojego ojca chrzestnego z ojcem biologicznym.

Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Olecku z dnia 16 marca 2010 r., na podstawie którego ustalone zostało ojcostwo uczestnika postępowania, został on jednocześnie zobowiązany do łżenia na utrzymanie syna po 400 zł miesięcznie. Obowiązku tego co do zasady nie wykonywał, a alimenty płacone były z Funduszu Alimentacyjnego. Podkreślić należy treść zeznań matki uczestnika postępowania G. W. (3) (k. 73v), która wyraźnie wskazała, że sporadycznie przekazywał on kwoty po 200 zł, które to kwoty były przez dziadków małoletniego przeznaczane na zakup lekarstw i ubrań dla A. W., lecz wynikało to z namowy matki uczestnika postępowania. Samo uczestnik postępowania nie widział, jako ojciec, potrzeby łżenia na utrzymanie dziecka. Istotne znacznie ma także sposób życia, jaki uczestnik postępowania wie dzie na wolności. Jak sam przyznał (zeznania k. 52) na wolności nadużywał alkoholu. Był też wielokrotnie skazywany za popełnienie czynów zabronionych. Pracował jedynie dorywczo i to w ograniczonym zakresie. Preferował korzystanie ze wsparcia finansowego innych osób.

Zachowanie uczestnika postępowania nie uległo zmianie także w trakcie trwania niniejszego postępowania. Przebywa aktualnie w zakładzie karnym, więc deklaruje przywiązanie do syna i chęć kontaktowania się z nim, obiecuje, że po opuszczeniu zakładu karnego będzie więcej zarabiał po to by wesprzeć finansowo syna. Deklaracje te jednak nie miały żadnego odzwierciedlenia w działaniach uczestnika postępowania.

Analiza zeznań świadków G. W. (4), G. W. (3), M. W. i P. W. i pism uczestnika postępowania wyraźnie wskazuje, że uczestnik postępowania wiedzę o zdrowiu, postępach w rozwoju syna czerpie od swoich rodziców. W listach skierowanych do bliskich pyta się o syna. W żaden jednak sposób uczestnik postępowania nie kontaktuje się z matką dziecka - przesyła jedynie okazjonalnie kartki z życzeniami, a brak kontaktu telefonicznego tłumaczy nieznaną numeru telefonu, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że od czasu gdy uczestnik zamieszkiwał w wnioskodawczyńią do chwili obecnej numer telefonu stacjonarnego nie uległ żadnej zmianie.

Władza rodzicielska wiąże się ściśle z odpowiedzialnością za dziecko, za jego zdrowie i prawidłowy rozwój. Osoba, która ma pełnię władzy rodzicielskiej winna być do dyspozycji dziecka w każdej sytuacji, w tym także np. w razie konieczności podjęcia decyzji o sposobie leczenia i wyrażenia zgody na leczenie, a brak możliwości kontaktu z uczestnikiem postępowania w takich sytuacjach skutkować może dla dziecka tragicznymi konsekwencjami. Aktualny sposób zachowania się ojca małoletniego nie pozwala więc uznać, iż daje on rękojmię prawidłowego wykonywania władzy rodzicielskiej nawet w ograniczonym zakresie. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 stycznia 2000 r. sygn. akt IIICKN 834/99 - nadużywanie alkoholu, uprawianie przestępczego procederu i uchylanie się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka są wystarczającą przyczyną pozbawienia władzy rodzicielskiej na podstawie art. 111 § 1 k.r.o.

Z tego też względu uznać należy, że decyzja Sądu I instancji jest słuszna. Biorąc pod uwagę powyższe, apelacja uczestnika postępowania, jako nieuzasadniona, na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., podlegała oddaleniu.